

# Dariusz Buksik

---

## "Psychologia środowiskowa", P. A. Bell et al., Gdańsk 2004 : [recenzja]

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 24, 605-607

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

P.A. Bell, Th.C. Greene, J.D. Fisher, A. Baum, *Psychologia środowiskowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, ss. 774.

Psychologia środowiskowa jest jedną z najmłodszych oraz najbardziej interdyscyplinarną dziedziną psychologii. Jest działem psychologii zajmującym się oddziaływaniem człowieka na środowisko fizyczne i odwrotnie. Jej przedmiotem są związki człowieka z szeroko rozumianym środowiskiem fizycznym: środowiskiem naturalnym, jak również tym, który został stworzony przez ludzi. Problematyka psychologii środowiskowej znajduje się w orbicie wielu dyscyplin naukowych, poza psychologami znajdują tu swoje miejsce geografowie, architekci, urbaniści, ekologowie, socjologowie, antropologowie kultury, badacze zajmujący się zagadnieniem estetyki. Psychologia środowiskowa jest dziedziną teoretyczną oraz praktyczną, a jej metodologia obejmuje badania eksperymentalne, techniki obserwacyjne, gry i symulacje środowiskowe. Porównania między różnymi kulturami stanowią istotną część badań psychologii środowiskowej. Psychologia środowiskowa wykorzystuje wiedzę z zakresu innych dziedzin psychologii: m.in. z psychologii poznawczej, psychologii emocji czy psychologii społecznej.

Psychologia środowiskowa jest stosunkowo młodą, ale prężnie rozwijającą się dziedziną nauki. W naszym kraju od pierwszego opracowania Andrzeja Eliasza (*Psychologia ekologiczna*, Wyd. Inst. Psychologii PAN, Warszawa 1993) aż po dzień dzisiejszy możemy odnaleźć kilka propozycji książek podejmujących problematykę psychologii środowiskowej oraz wiele artykułów. Stosunkowo od niedawna również psychologia środowiskowa znajduje się jako przedmiot nauczania na kierunkach psychologicznych różnych uniwersytetów. Dlatego też pojawienie się na rynku polskim podręcznika psychologii środowiskowej jest znaczącym wydarzeniem i z całą pewnością godnym odnotowania. Autorzy tego podręcznika poszukują odpowiedzi na pytanie, jak różne aspekty środowiska fizycznego człowieka wpływają na zaspokojenie podstawowych potrzeb ludzi i w jaki sposób projektować środowisko, aby te potrzeby zostały zaspokojone w maksymalny sposób.

Podręcznik składa się z czternastu rozdziałów, bardzo bogatej bibliografii przedmiotu (bibliografia jest przede wszystkim anglojęzyczna), słownika pojęć oraz indeksu nazwisk i rzeczowego. Bogactwem wydaje się słownik pojęć, który pozwala zobaczyć jak szerokim i bogatym pojęciem jest psychologia środowiskowa. Książka zawiera również słownik angielsko-polski najważniejszych terminów z psychologii środowiskowej.

Każdy z czternastu rozdziałów jest tak ułożony, aby stanowił odrębną całość w strukturze książki. Zawiera wprowadzenie, rozwinięcie oraz syntetyczne podsumowanie. Bogactwem każdego rozdziału jest duża liczba rycin obrazujących omawiane zagadnienie oraz na końcu rozdziału tabelka zawierająca kluczowe terminy. Nowością niezauważaną nagminnie w pozycjach książkowych jest w każdym rozdziale zaproponowana tabelka, w której czytelnik odnajdzie proponowane projekty badawcze dotyczące omawianego zagadnienia. Pozwala to czytelnikowi poszerzyć zakres swojej wiedzy, a jednocześnie aktywnie uczestniczyć w odbiorze przeczytanego materiału. Jest to szczególnie rodzaj interakcji pomiędzy czytelnikiem a treścią książki.

Rozdział pierwszy definiuje psychologię środowiskową, ukazując jej specyficzny charakter. Podkreśla jej interdyscyplinarność oraz szereg metod stosowanych na jej terenie. Interesujące jest ukazanie specyficznych technik pomiarowych wykorzystywanych przez psychologię środowiskową jako coś nowego w relacji do technik stosowanych w psychologii. Rozdział drugi jest analizą relacji człowieka do natury. Relacja ta jest w dużym stopniu oparta na ludzkich postawach, które wyrastają z szeroko rozumianego systemu wartości każdej jednostki. Tak jak zmieniają się wartości, tak też zmienia się relacja człowieka do natury. Człowiek coraz bardziej zauważa regeneracyjne właściwości środowiska naturalnego, co sprawia, że jego postawy wobec natury ulegają zmianie. Rozdział trzeci ukazuje zagadnienie percepcji środowiska w umyśle człowieka. Percepcja środowiskowa obejmuje aktywność człowieka, polegającą na eksplorowaniu środowiska pod kątem potrzeb. Bardzo szeroko omówione zostało zagadnienie map poznawczych, które tworzą się w umyśle człowie-

ka i choć nie są doskonałym odzwierciedleniem środowiska, to jednak pozwalają człowiekowi w nim funkcjonować, odnajdywać się, a nawet tworzyć. Rozdział czwarty szeroko podejmuje zagadnienie relacji środowisko – zachowanie. Autorzy ukazują podejście teorii pobudzenia do relacji środowisko-zachowanie oraz zagadnienie stresu środowiskowego. Omówiona jest również szczegółowo teoria psychologii ekologicznej R.G. Barkera.

Kolejne rozdziały (piąty, szósty, i siódmy) podejmują istotne zagadnienia dotyczące współczesnego człowieka i jego egzystencji. Dotykają takich zagadnień, jak: hałas, pogoda, klimat i zachowanie oraz katastrofy, zagrożenia toksyczne i zanieczyszczenia. Każdy z tych tematów jest nośny i rozpatrywany nie tylko na łamach poszukiwań naukowych i badań empirycznych, ale również w czasopismach popularnych. Coraz bardziej współczesne media uświadamiają człowiekowi jak istotnymi elementami jego życia stają się wszystkie omawiane zagadnienia. Autorzy podkreślają, że hałas wywołuje stany przykrości, pobudzenia czy stresu oraz w sposób istotny wpływa na ludzkie zachowania społeczne, przykładowo osłabia pozytywne uczucia wobec innych czy wywołuje stany agresji. Również klimat, a przede wszystkim niektóre jego elementy, takie jak: wysoka i niska temperatura, wiatr, ciśnienie atmosferyczne, w istotny sposób wpływają na zachowanie człowieka. Katastrofy, zagrożenia toksyczne i zanieczyszczenia nie tylko powodują zmianę w sposobie ludzkiego istnienia, ale w wielu przypadkach potrzebna jest psychologiczna pomoc. Autorzy między innymi podkreślają psychologiczne skutki klęsk żywiołowych, które mogą być krótkotrwałe, lecz często jak wykazują badania są długotrwałe.

Rozdział ósmy podkreśla istotną rolę przestrzeni osobistej człowieka, która pełni funkcję ochronną i komunikacyjną. Determinantami przestrzeni osobistej stają się kultura, płeć, wiek, jak również cechy osobowościowe. Jakże często naruszenie przestrzeni osobistej prowadzi do uniknięcia relacji interpersonalnej, czy nawet rodzi reakcje kompensacyjne. W rozdziale tym znajdziemy również interesujące badania dotyczące funkcji terytorialności.

Kolejna dwa rozdziały (dziewiąty i dziesiąty) podejmują zagadnienie wysokiego poziomu zagęszczenia i zatłoczenia oraz wpływu życia miejskiego na człowieka. Wysoki poziom zagęszczenia wpływa bezpośrednio na zdrowie fizyczne oraz psychiczne. Powoduje również negatywne zachowania społeczne oraz mniejszą efektywność pracy. Autorzy ukazują również strategie interwencji w przypadku dużego zagęszczenia. Od dawna wiadomo, że życie w mieście wywołuje negatywne zachowania społeczne, należy tutaj wymienić, chociażby dużo większy stopień agresywności niż w ośrodkach wiejskich. Ciekawe jest ukazanie przez Autorów książki wielu rozwiązań problemów miejskich, które są już stosowane we współczesnych rozwiązaniach urbanistycznych, przykładowo projektowanie ogrodów miejskich czy przestrzennych placów zabaw dla dzieci.

W rozdziałach jedenastym, dwunastym i trzynastym Autorzy skupili się na psychologicznych aspektach planowania oraz projektowania środowisk mieszkalnych, miejsc pracy, nauki i spędzania wolnego czasu. W każdym z tych środowisk człowiek zdaniem Autorów ma czuć się bezpiecznie, komfortowo oraz personalnie. Przestrzeń tak ma być zaprojektowana, aby wyzwalała w człowieku komfort odpoczynku, lepszą wydajność w pracy, jak również nie skłaniała człowieka do zachowań agresywnych.

Ostatni czternasty rozdział jest postulatem Autorów, aby współczesny człowiek zmieniał swoje zachowanie w celu ocalenia środowiska, w którym żyje i tworzy. Na pierwszy plan wysuwa się zmiana postaw i edukacja, a nie działania administracyjne.

Omawiana publikacja stanowi bardzo bogate i cenne źródło wiedzy i informacji na temat prężnie rozwijającej się stosunkowo nowej dziedziny wiedzy, jaką jest psychologia środowiskowa. Pozornym mankamentem omawianej publikacji może być jej obszerność, która na pierwszy rzut oka może zniechęcić czytelnika do głębszego jej przeanalizowania i zagłębienia się w treść. Dlatego też może warto na początek zacząć czytanie od zagadnień interesujących czytelnika, aby potem sięgnąć do całości niniejszej publikacji. Omawiana publikacja zawiera treści nie tylko teoretyczne, ale także praktyczne, co jeszcze bardziej nadaje jej większą wartość. Książka ta może stać się pomocą dydaktyczną dla wszystkich, którzy dzisiaj podejmują w swoich poszukiwaniach naukowych zagadnienia

związane ze środowiskiem człowieka. Może również być niezastąpioną publikacją dla osób pragnących projektować przestrzeń życia współczesnego człowieka w duchu nowoczesności, bezpieczeństwa i koegzystencji z otaczającym światem. Książkę polecam nauczycielom, studentom psychologii, antropologii środowiskowej, socjologii, czy też pedagogom.

ks. Dariusz Buksik SDB  
UKSW, Warszawa

*Jan Paweł II a Serbja*, red. Gerat Warnar i Rafael Ledźbor, Ludowe nakład-nistwo Domowina, Budyšin 2005, ss. 136, fot.

Najmniejszy naród słowiański to Łużyczanie, mieszkający za granicą na Nysie, którzy sami nazywają siebie **Serbja** albo **Serbojo**, są jednak różni od prawosławnych Serbów bałkańskich pod wieloma względami. Także pod względem wyznaniowym, ponieważ część z nich to luteranie, a na Górnych Łużycach ważną rolę odgrywają katolicy. Wnet po zgonie słowiańskiego Papieża zaczęli przygotowywać wydawnictwo o jego związkach z Łużyczanami i pod koniec 1995 r. wydali w Budziszynie bogato ilustrowaną książkę pt. *Jan Paweł II a Serbja*, która liczy 136 stron. Ta karta z działalności Papieża-Polaka jest u nas zupełnie nieznaną, zasługuje zatem na omówienie.

Książd M. Salowski wspomina tam pobyt kardynała Karola Wojtyły w Budziszynie i Chróścicach 20 września 1975 r. Za wsią Chróścicy znajduje się pomnik upamiętniający polskich żołnierzy, poległych pod koniec kwietnia 1945 r. przy którym Kardynał modlił się z Autorem tego wspomnienia i trzema innymi duchownymi oraz złożył bukiet kwiatów. W 1983 r. na ścianie wieży kościoła parafialnego w Chróścicach umieszczono tablicę z napisem w języku górnołużyckim, upamiętniającą tę wizytę.

Inne spotkania odbywały się w Krakowie, dokąd Łużyczanie w 1966 r. przyjechali na obchody milenijne, i w pierwszej połowie listopada 1976 r. w rezydencji arcybiskupów krakowskich. W trwającej przeszło godzinę rozmowie goście z Łużyc: Stanisław Nawka SJ, Anton Nawka i Pětr Brězan (Autor wspomnienia) rozmawiali z Kardynałem o problemach katolików łużyckich i sposobach pomocy im. Pod koniec rozmowy zaprosili go na Zielone Świąta 1977 r. do Budziszyna. Zaproszenie przyjęte zostało spontanicznie, lecz później bp Gerhard Schaffran postanowił zaprosić arcybiskupa Henryka Gulbinowicza z sąsiedniej archidiecezji wrocławskiej, co też się stało. W Zielone Świątki 1977 r. łużycka studentka obecna była podczas poświęcenia przez Kardynała kościoła w Nowej Hucie, a większa grupa Łużyczan z transparentem w łużyckich barwach narodowych i polskim napisem przyjechała do Krakowa w 1979 r. Na Błoniach grupa kobiet w łużyckich strojach ludowych otrzymała miejsce tuż za duchownymi, skąd było dobrze widać Papieża, który po mszy życzliwie pozdrowił pielgrzymów z Łużyc. Ośmieleni okazany wyróżnieniem łużycy katolicy posłali do Watykanu numery swojego czasopisma „Katolski Posoł” (zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 8, łamy 1225–1226), za które otrzymali podziękowanie z datą 10 listopada 1979. Szczególna życzliwość nowego Papieża dla Łużyczan przejawiała się niebawem w tym, że udzielając błogosławieństwa *Urbi et Orbi* na Boże Narodzenie 1979 i Nowy Rok 1980 w trzydziestu dwu językach, włączył do nich górnołużycki i powiedział: „Žohnowane hody a strowe nowe lěto”. Łużycki „Katolski Posoł” z 20 stycznia 1980 r. słusznie cieszył się, że „pierwszy raz w całej historii Kościoła przed całym światem, przed tysiącami na Placu św. Piotra, przed milionami przy głośnikach radiowych papież pozdrowił i pobłogosławił w mowie naszego małego ludu łużyckiego. Jakaż to cześć! Jakie wyróżnienie!”.

Wspomnienie H. Cyżowej dotyczy pielgrzymki do Rzymu z NRD w 1984 r., w której oprócz Niemców uczestniczyło dwóch Łużyczan. Podczas audiencji Jurij Cyż zawołał: „Wutrobny postrow Łużiskich Serbow” (serdeczne pozdrowienie od Serbów Łużyckich), co Papież usłyszawszy, przeszedł do Łużyczan przez dziesiątki ludzi i krótko z nimi porozmawiał, wyróżniając ich tym sposobem. Rok później na międzynarodowym sympozjum cyrylometodejskim w Rzymie ks. Gerat Warnar,